CZĘŚĆ XXV. № 43. ROK 13. (1842.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adressem: do Wydawcy Tygodnika w Peterburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego: nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna w Rossyi z pocztą a w stolicy, z doszeniem do mieszkań, 30 r. ass. Połroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe Roczna, 45 rubli assygn. Połroczna, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego Roczna, 53 rubli assygn. Połroczna, 28 rub. ass.

WTOREK, $\frac{9}{21}$ CZERWCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{8}{20}$ *Czerwca.*

— Przez rozkaz dzienny Cesarski liczący się w jezdzie pułkownik xiążę *Golicyn* mianowany sprawującym obowiązki Naczelnika centru linii Kaukazskiej na miejsce Jenerał-majora Sokołowa 2, który zalicza się do artylleryi—liczący się w jezdzie pułkownik *Amburger* Naczelnikiem Kubańskiej linii; pułkownik *Lewicki 1* zalicza się do artylleryi polowej.

— Sprawujący obowiązki Oberprokurora 7 Dep. R. Senatu, Rzecz. R. Stanu szambelan *Dmitrjew* zatwierdzony najłaskawiej został Oberprokurorem tegoż Departamentu.

Zarządzający Oranienbaumskim pałacowym zarządem pułkownik artylleryi *Majkow* otrzymał uwolnienie od tego obowiązku, który polecony został Radzcy Kollegialnemu *Traubenberg*.

— Członek Komitetu do ułożenia Ustawy wojennej dla służby pieszej, Jenerał-major *Lutze* mianowany Zarządzającym Gatczyńskim pałacowym zarządem.

— Radzcy Kollegialni, Vicegubernatorowie: Wołyński baron *Korf* i Podolski *Nieczaj* (19 Maja) przeniesieni zostali wzajemnie jeden na miejsce drugiego.

— Przez Reskrypt Cesarski z d. 15 Maja Koniuszy Dworu, Główny Dyrektor Stadnin wojskowych *Łunin* mianowany kawalerem orderu Orła Białego.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *30 Kwiet.* Objaśniający: że skrycie pieniędzy ofiarowanych do kościołów na świece uważa się za świętokradztwo.

2) *8 Maja.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 30 Marca Zdania Rady Państwa, iż umowy o roboty lub dostarczenia (подряды) mające być zaspakajane z summ miejskich, ulegają warunkom przepisanym co do umów skarbowych.

3) *16 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, iż sklepy handlowe (лавки) będące własnością kościołów, podobnie jak budowy klasztorne, nie mogą być pociągane do opłacania miejskich powinności.

4) *11 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonych przez N. Cesarza prawideł o obrachowywaniu Morskich Kadeckich korpusów.

5) *12 tegoż m.* Z ogłoszeniem konwencyi zawartej 30 Czerw. 1841 r. między N. Cesarzem Wszech Rossij a N. Królem Sardyńskim znoszącej nawzajem w Ich Państwach prawo zabierania na skarb dóbr po zmarłych cudzoziemcach i pobory od wywozu spadkowych funduszów za granicę.

6) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem potwierdzonych przez N. Cesarza przepisów o otwieraniu domów lekarskich (лечебницы) w dobrach Państwach. Domy te mają dwojakie przeznaczenie 1) dawać lekarską radę przychodzącym chorym i 2) leczyć chorych w samych domach.

7) *14 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o zapisywaniu się do gildyi gezelów w sklepach (сидѣльцы), rodem cudzoziemców.

8) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa rozstrzygającego pytanie, czy należy po śmierci urzędników, zostawiać bez rozsądzenia prawo, jakie mieli do znaku nieposzlakowanej służby z którego otrzymaniem połączone jest w pewnych przypadkach, wyznaczenie dla wdów pensii.

9) *11 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 1 Kwiet. Zdania Rady Państwa o odsyłaniu winowajców do rot aresztantów cywilnego zarządu.

Warszawa.

Dyrekcja Jeneralna Towarzystwa Wyścigów Konnych.

«Mając na celu uczynić wyścigi dostępniejszemi znaczniejszej liczbie koni w kraju naszym, które z końmi czystej krwi współubiegać się nie mogą, zamieszcza do powszechnej wiadomości otrzymany już po zamkniętym programie, proponowany przez P. Bronisława Dąbrowskiego, z Winnej Góry, Wyścig na dzień $\frac{4}{16}$ Czerwca r. b.

Konie jakie kto chce. Żokieje jadą bez wagi; meta półtory wersty. Zwycięztwo podwójne, Dziesięć dukatów stawki pod przepadkiem. Za stawki kupionym będzie dla zwycięzcy puhar. Zwycięzca obowiązany jest oddać konia wygrywającego za dukatów trzydzieści; jeżeli go któren ze współubiegających w przeciągu 24 godzin zażąda. Jeżeli go zażąda kilku, wówczas los rozstrzygnie. Zapisy zbierają się w Dyrekcij, dozwolone są aż do chwili wyruszenia.— Podpisany stawia skarogniadą źrebną klacz, swego chowu Poznaniankę, siedm lat starą. Żokiej w białej westce, niebieskich rękawkach, czapce czerwonej.»

(Gaz. Warsz.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 6 Czerwca. Izba parów na posiedzeniu 4 b. m. słuchała rozmaitych zdań sprawy z próśb poczém zamknęła się w swych biurach dla roztrząśnienia projektów prawa o budżecie dochodów i o ustanowieniu telegrafów nocnych. Mniemają powszechnie, że izba ukończy swoje prace 12 lub 13 b. m. W takim razie wyrok o rozpuszczeniu izby i o zwołaniu kollegiów wyborowych byłby ogłoszony 14 b. m. i wybory naznaczone na 9 Lipca.

— Izba deputowanych również zajmowała się przedwczora zdaniem sprawy z próśb. Wniosek P. de Łoynes, ażeby przedwszystkiem wzięto na uwagę prośby podane w odpowiedzi na uwagi Ministra handlu, nie otrzymał wsparcia izby.

— Donoszą z Tulonu że pułkownik Montauban rozbił na głowę korpus arabów od 4000 ludzi, mając sam nie więcej nad 500 ludzi piechoty i 114 jazdy. Strata nieprzyjaciela w tym razie była bardzo znaczna.

— Królowa Wdowa Hiszpańska Marya Krystyna niebawem wyjeżdża do Londynu na kilka tygodni.

— Przedwczora wytoczona została sprawa o separacyą od stoła i łoża, przez sławną śpiewaczkę pannę Grisi, przeciw mężowi, P. Gerardowi de Melcy. Od strony powodowej stawał P. Glandaz, od męża P. Ternaux. Trybunał wyrzekł żądany rozdziuł.

— Na następne posiedzenie sądu kryminalnego Depart. Sekwany przypadnie sprawa bandy zuchwałych złoczyńców, których policya Paryska zdołała odkryć i schwytać po długiém i trudném poszukiwaniu. W ostatnich miesiącach zwierzchność odebrała jednoczasowie skargi od kilku merów i rad municypalnych okręgu Paryża, tyczące się kradzieży popełnionych w kościołach. Złodzieje wciskali się do kościołów już przez wyłamanie okien, już drzwi, niekiedy nawet spuszczając się przez dzwonnice. Tak dostawszy się wewnątrz odrywali karbony, zabierali naczynia święte, ubiory kościelne, nawet obrazy i wszystko co przedstawiało jakąkolwiek wartość.

Takim sposobem zostały zrabowane kościoły w Sceaux, Bourg-la-Reine, Saint Cloud, Arcueil, Nanterre, Garches, Bagnolet, Rueil, Combe, Clichy, Villejuif, Vaugirard. W tym ostatnim złoczyńcy posunęli zuchwałość do ułożenia w chorze i zapalenia stosu z połamanych sprzętów. W skutek czynnych poszukiwań nakazanych przez Prefekta Policyi wszyscy ci zbrodniarze w liczbie 16 zostali schwytani i szef ich, niejaki Lemoule, inaczej Dubois, uczynił najzupełniejsze wyznania. Banda składa się z ludzi powiększej części już dawniej uległych rozmaitym wyrokom karnym.

— Donoszą z Hâvre że tam 31 Maja weszła do portu eskadrylla ze trzech statków parowych zbudowanych w Anglii dla Papieża i która przez Francyą ma się udać na Morze środziemne.

Londyn 7 Czerwca. W izbie lordów, na posiedzeniu 2 b. m. odczytany był poraz pierwszy przyjęty w izbie Niższej bill o podatku od dochodów. Wniosek lorda Kinnaird, który chciał aby była ustanowiona kommisya do wyśledzenia przyczyn nędzy ludu, czemu oparł się xiążę Wellington, został cofnięty przez podawcę.

— Na posiedzeniu 3 b. m. z powodu złożonej przez lorda Beaumont prośby, dążącej do wyjaśnienia azali rzeczywiście wypadki zaszłe w Indyj mogą być przypisane wpływowi Rossyi i zawartemu przez nię przymierzu z Dost Mohammedem, prezes biura Indyj lord Fitz-Gerald, zaprzeczył podobnemu twierdzeniu i zapewnił że nigdy, w żadnej epoce, stosunki między Anglią i Rossyą co do interesów Wschodu niebyły na stopie większej szczerości i otwartości i że temu to charakterowi tych stosunków należy przypisać pomyślne wypadki otrzymane w Teheranie.

Posiedzenia izby Niższej niemiały interesu.

Królowa mianowała kawalerem orderu Łaźni W. Krzyża hrabię Mensdorff, jenerała służby Austryackiej i wuja, przez powinowactwo, Królowej Jmci.

— Dotąd Królowej w jej przejażdżkach towarzyszył jeden tylko Koniuszy. Na przyszłość dwóch koniuszych będzie zawsze jechało przed drzwiczkami powozu, dla uprzedzenia zamachów na życie Królowej.

— Umarł lord Manners, były Kanclerz Irlandyi, mając lat 85.

— Ogłoszony został urzędowie wyrok Prezydenta stanu Texas jenerała Honston, nakładający blokadę na wszystkie porty wschodniego wybrzeża Mexyku.

— Usunienie się ministra Skarbu Hiszpańskiego sprawiło na Giełdzie tutejszej znaczne poniżenie się fondów tego kraju.

— Pasza Egyptu oznajmił urzędowie konsulom europejskim że od przyszłego zbioru bawełny handel tym towarem będzie wolny dla okrętów wszystkich Mocarstw.

Wiadomości z Indyj. Ghizni poddała się afganom, pułkownik Palmer kapitulował w pierwszych dniach Marca. Twierdzi on w swojej depeszy że w tym razie zastosował się do rozkazu P. Mac-Naghten i jen. Elphinstone. Niewiadomy jest z pewnością los załogi. Podług innych wiadomości z Bombay została ona w części wyciętą a w części wziętą w niewolą. Stratę naszą szacują w tym razie na 1000 ludzi. Nowy Wielkorządzca rozkazał jenerałowi Elphinstone i pułkownikowi Palmer, za pierwszą możnością stanąć przed sądem wojennym dla zdania sprawy ze swych czynności.

— Potwierdziła się wiadomość o świetném zwycięztwie jen. Pollock który zdobył wąwoz Kyber prawie bez żadnej straty (15 zabitych i 104 rannych.) Wąwoz ten nigdy jeszcze szturmowanym nie był; mniemeją że ten jenerał 15 Kwietnia musiał się połączyć w Djellalabad z jen. Sale. Jenerał Nott odniosł także korzyści nad Afganami. Donoszą z Kabulu pod d. 8 Kwietnia że Sudża Ul Mulk w nowém powstaniu został zabity.

— Donoszą z Makao pod d. 19 Marca że sir Henry Pottinger ogłosił porty Finghai i Hong Kong za wolne porty.

Lizbona 23 Maja. Poseł Pruski hrabia Raczyński, 18 b. m. miał zaszczyt złożyć Królowej swoje listy wierzytelne.

Wiedeń 2 Czerwca. N. Cesarz Jmć przeznaczył z własnej szkatuły 40000 florenów na pogorzelcow Hamburskich.

— Donoszą z Weimar, że ponawiające się w okolicach tego miasta pożary są sprawą podpalaczy.

Christiania 24 Maja. Obecny Storthing Norwegski postanowił że na przyszłość cudzoziemiec będzie mógł naturalizowany w tym kraju nieinaczej jak za odznaczenie się znakomitemi zasługami lub zdolnościami.

Vaud. Wielka Rada Kantonu wielką większością odrzuciła wniosek o wprowadzeniu sądów przysięgłych na sprawy kryminalne.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Panna Mars mianowana zostałe inspektorką klass deklamacyi w konserwatorium Paryskiém z pensyą 2500 franków.

— W Wiedniu na wielkim Cesarskim teatrze dawano nową operę Donizetti, z wielkiém powodzeniem. Tytuł opery jest: *Linda di Chamouny.*

— Donoszą z Medyolanu że Panna Taglioni bawi tam od pierwszych dni Maja i miała występować na teatrze la Scala we dwudziestu widowiskach. Pierwsze jej wystąpienie będzie miało miejsce w nowym balecie kompozycyi jej ojca pod tytułem *la Satanella.*

— Piszą z Rzymu: «7 Maja dawano tu na teatrze Metastasio poraz pierwszy operę buffo pod tytułem *don Desiderio*, skomponowaną umyślnie dla tutejszej sceny. Podług zwyczaju, imiona kompozytora muzyki i słów, na raz pierwszy nie były ogłoszone. Opera ta wzbudziła entuzyazm jakiego prawie nie było przykładu. Wszystkie oddzielne jej części nie tylko były osypane najżywszemi oklaskami, ale wiele z nich otrzymały honory fora aż do trzech razy. Jak skoro spadła kurtyna publiczność z zapałem jęła wołać o nieznane jej imiona. Wtedy Pani Méric Alexander, grająca główną rolę, przyszła oznajmić, że słowa są pani margrabiny dei Riggs, a muzyka P. Józefa Poniatowskiego.

(Journ. de S. P. Psz. Poln.)

DZIEJE KRAJOWE.

UWAGI O POCZĄTKACH WOŁYNIA.

(Ciąg dalszy.)

Dalsze zaś kraje na zachód położonych Słowian z porody swojej uważane Ruskiemi, oczewiście później na odparcie szerzącej się potęgi Polaków i Węgierskiej krainy łączyły się związkiem Federacyjnym z Xiążętami Kijowskiemi, podobnie jak niegdyś Słowianie północni przyzwali na pomoc przeciwko Kozarom Warriahow, i z nich Ruryka jednego z panujących w prowincij Wagirskiej postanowili Wielkim Xięciem, z czego na ostatek powstała Monarchia Ruska jak zaswiadcza Nestor.

Zostaje nierozwiązaną tylko wątpliwość, jaki to Włodzimierz był dzielnicą jednego z Xiążąt Ruskich, bo miasto Włodzimierz znajdowało się także nad Klaźmą obok Muromy i Rostowa, że wszystkich jednak stosunkow zdaje się, że miasto Wołyńskie Włodzimierz zajęte było pod ogólnym nazwiskiem Wołynia, lecz dziejopisowie Polscy następców Wielkiego Włodzimierza Xiążąt Wołyńskich nazywali Włodzimierskiemi dla tego, że miasto Włodzimierz odwiecznie poczytywało się główną posadą Wołynia, czyli stolicą tamecznych Kniaziów — jakoż w Kronikach czytamy że Bolesław Śmiały około roku 1073 dobywał w Łucku Jhora Xięcia Włodzimirskiego i zrobił go swoim hołdownikiem, a w roku 1122 Bolesław Krzywousty szwagra swego Xięcia Włodzimirskiego wspomagając przeciwko Wielkiemu Xięciu Kijowskiemu, miasto Włodzimierz dobył — że około roku 1320 Gedymin Xiążę Litewski o sześć mil od Kijowa zwyciężył Rusinow, gdzie Leon Xiążę Włodzimierski zginął — poczem Litwini opanowali Wołyń, który Polacy zdobyli na Litwinach około 1365 r. Ery Chrześciańskiej.

Co się tycze prowincyonalnego nazwiska Wołynia, żeby postanowić pewne i niewątpliwe przekonanie, potrzeba jeszcze rozebrać i zauważyć następujące okoliczności — Niemasz podobieństwa żeby kraina Wołyńska zasiedlona była przychodnym ludem Słowian od rzeki Wołgi, z czego zawiązać by się mogło i same nazwisko Wołynia — ponieważ nikt nieokaże śladu podobieństwa mowy i obyczajow Wołyńskich z mieszkańcami krain nad Wołgą położonych. Istotnie bowiem na Wołyniu uważać można w pospolitym ludzie trojaką porodę; i tak, przy rzece Słuczy mieszkańce w dialekcie mowy zdają się zbliżać do plemion Ukraińskich — Około zaś wód Horynia zupełnie nieróżnią się niczém od ludu obsiadającego Czerwoną Chrobację przy Podgorzu Karpatskim — Wreszcie posady Wołyńskie rozciągające się w tych miejscach skąd wody Oceanu północnego ustąpiły, zajmuje lud odrębnej porody jaki znajduje się na całym Polesiu i jak dziś mówiemy na Biało-Rusi — są nawet podania zaprzeczeniu nie ulegające że Drewlanie po wzięciu przez Xiężnę Olgę miasta Korostenu z nad rzeki Uszy uchodząc przed orężem Warriahow w znacznej liczbie osiedhli się w okolicy miasta Rownego, gdzie dotąd opowiadają o mogile Igorowej, i o drugich nieszczęśliwych tej walki zdarzeniach. Wyższa zaś klassa dziedziców i familij xiążęcych na Wołyniu, są to zabytki panowania nad okolicznemi tutejszemi krainami naprzód ludów Arskich, a po nich następnie Ostrogotow czyli Alan-Gotow i Litwinow, którzy ujarzmiając rodzinnych mieszkańców zajmowali w korzyść własną rozmaite posady i w nich posiedlali się, podobnie jak szlachetszczyzny znajdujące się w okolicach Kowla i na drugich miejscach mogą bydź ostatkami Jadźwingów, którzy zyskiwali służebne ziemie na wzór Szlachty Podlaskiej. Lecz żeby lud Scytyjski wychodny od Bułguru z za Wołgi, co podług starożytnych podań opanował krainy Mezij za Dunajem, i tam założył mocarstwo Bułgarij, posiedlić się miał kiedy na Wołyniu— na to żaden ślad pewności nieznajduje się.

Również niepodobna przyjąć i takiego twierdzenia, jakoby Newrowie z Budynami z czasów Herodota czyli wyżej, zajmowali kraje położone od Buhu Ruskiego czyli Arskiego, inaczej mianowanego *Hyppanis axiacus*, aż do rzeki Podlaskiej *Nur* z okolicami Pińska przy Prypeti, albowiem same słowa opisu Herodota dziś zawile i źle wyrozumiane niebiorąc tylko rzeki Dunaju za Tanais aż nadto oczewiście wskazują, jako Budyni z Gelonami są to krainy Budziackiej Tatarij z miastem Gałace na Dunaju— Newrowie zaś nienależeli do plemion Mazowieckich, ale byli posadnikami Scytij przy dolnym Buhu od wpadnienia do niego rzeki Sieniuchi, gdzie niegdyś na zaporze skał dotąd widocznej znajdował się wielki zalew czyli jezioro matką Hyppanis uważane, skąd pomienieni Newrowie wraz z Latyczami i Tywircami przenieśli się w górę tejże rzeki Buhu stanowiącej ramie Dnieprowe — czego bliższemi śladami uważać można nazwiska miast Latyczowa, Tywrowa i Niemirowa — A wszystkie przeciwne twierdzenia okazują się samemi domysłami na niczym nieopartemi, gdyż Strabon dawno napisał — jakie są kraje i narody dalej za Germanią, czyli ich należy nazywać Bastarnami (co zdaje się oznaczać Bessow, których Herodot pomianował Basilij) czyli pośrednymi Jazygami i Rhaxajlami (pewnie Roxolanami) lub innymi, nie łatwo można twierdzić, ponieważ to wszystko jest nie wiadome, ani bowiem Bastarnow ani Sauromatow, i ogolnie ludów przy Poncie to jest przy Czarnym morzu obsiadających Rzymianie i Grecy nieznali. A tak kiedy niemożna sprawdzić posiedlenia Wołynia i dalszych okolic przez nachodne ludy szczególniej zaś żeby Słowianie w 5-m wieku Ery Chrześciańskiej niewiadomo skąd i dla czego nowych ola siebie szukali siedlisk, czemuż z bliższym przekonaniem zaludnienia Wołynia i drugich krain nieodnieść do epoki co poprzedziła ustąpienie z naszej ziemi północnego Oceanu i spływ wielkiego Pontu przerwą skał Cyanejskich po kanale Trackim tak dalece, że z nich zostały same ostatki: dzisiejsze morza Baltyckie i Czarne, a z wysp jakowe niegdyś na tych wodach znajdowały się i z jego pobrzeżów rodzinni mieszkańce (aborigenes) Słowianie rozszedłszy się pozajmowali swojemi posadami wszystkie dzisiejsze prowincje — co jest rzeczą bardzo prostą i naturalną. *(Dok. nast.)*

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 5 Czerwca.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	$38\frac{3}{32}$, 38 pens.
— Amsterdam	— — —	192, 191 cens.
— Hamburg	— — —	$34\frac{1}{4}$, $\frac{1}{4}$ szel.
— Paryż	— — —	$404\frac{1}{2}$, 406 cen.

Od Lipca rozpoczyna się prenumerata na Drugie półrocze Tygodnika. Osoby życzące prenumerować proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Іюня 8-го 1842. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.